

Łukasz Truściński

Praktyki komunikacyjne w życiu codziennym Grodziska Wielkopolskiego w XVIII wieku

Praca doktorska napisana pod kierunkiem dr. hab. Tomasza Wiślicza-Iwańczyka,
prof. IH PAN

Streszczenie

W niniejszej rozprawie badam praktyki komunikacyjne w życiu codziennym mieszkańców Grodziska Wielkopolskiego w XVIII wieku. Praktyki komunikacyjne stanowią klucz do zrozumienia relacji społecznych w społecznościach przednowoczesnych, są źródłem wiedzy zarówno o kulturze i systemie wartości danego społeczeństwa, jak i o relacjach między jednostkami i grupami społecznymi w ramach określonej rzeczywistości społecznej, kulturowej, historycznej i geograficznej. Badając praktyki komunikacyjne analizuje się równocześnie praktyki społeczne do których się odnoszą: religijne, sądowe, współżycia społecznego, obyczajowe, magiczne, zawodowe itd. Badanie praktyk komunikacyjnych w takim ujęciu, to próba ustalenia zespołu wyobrażeń, reguł, norm, które określają sposób realizacji danej praktyki. W efekcie otrzymujemy narzędzie badawcze umożliwiające analizę wszelakich zjawisk kulturowych przez pryzmat ściśle określonych działań komunikacyjnych.

Za jeden z kluczowych problemów badawczych uznaję próbę wyjaśnienia symbolicznego znaczenia różnych znaków komunikacyjnych zrozumiałych dla członków badanej społeczności. Dzisiejsze ich odczytanie nie jest możliwe bez wnikliwej analizy, wyjaśniającej jak pojmowane były w swojej epoce i środowisku społecznym. Zatem aby je prawidłowo współcześnie odczytać konieczne jest umieszczenie ich w kontekście kulturowym, społecznym i historycznym.

Uzasadnieniem podjęcia badań nad tak sformułowanym tematem jest wkroczenie na dotychczas raczej pomijane w polskiej historiografii okresu przedrozbiorowego pole badawcze. Wychodzę z założenia, że obszernie opracowana w historiografii komunikacja pisemna okresu przedrozbiorowego miała w życiu codziennym społeczności takich jak badana stosunkowo nieduże znaczenie. Należy zatem więcej uwagi poświęcić innym formom komunikacji: językowej (rozumianej jako wypowiedzi ustne) oraz niewerbalnej. Choć źródłowe możliwości ich

poznania są ograniczone, to jednak obszerna baza źródłowa grodziskich ksiąg miejskich umożliwiła uchwycenie różnorodnych przejawów praktyk komunikacyjnych.

Przedmiotem tak zakreślonej analizy są praktyki komunikacyjne w życiu codziennym w Grodzisku w XVIII wieku. Podstawa źródłowa niezbędna do opracowania tego zagadnienia musi zatem ukazywać przede wszystkim różnego typu interakcje społeczne, ale też zawierać opisy rzeczywistości, w której badanej społeczności przyszło żyć, zarówno materialnej (przestrzeń publiczna, wnętrza domów, posiadane przedmioty itd.), społecznej (struktura społeczna, etniczna, wyznaniowa, relacje rodzinne i towarzyskie), jak i historycznej (sprawowanie władzy, ważne wydarzenia w życiu miasta). Dla społeczności miejskich okresu staropolskiego podstawowym typem źródeł spełniającym te warunki, w mniejszym lub większym stopniu, są akta miejskie. W osiemnastowiecznym Grodzisku powstały, i zachowały się do dziś, między innymi akta radzieckie i wójtowskie oraz księga spraw kryminalnych. Stanowią one główny zrąb wykorzystanej podstawy źródłowej, uzupełnianej w razie potrzeby i możliwości materiałami innego rodzaju. Przebadany przeze mnie materiał jest obszerny (około 8 tysięcy stron rękopisów) i w pełni wystarczył do zrealizowania założonych celów badawczych.

Wybór osiemnastowiecznego Grodziska jako przedmiotu badań nad praktykami komunikacyjnymi w życiu codziennym ma szereg zalet. Był to stosunkowo duży ośrodek miejski. Jego społeczność była na tyle liczna i różnorodna, aby pozostawić po sobie bogaty materiał źródłowy, który umożliwia obserwację szerokiej gamy zachowań i sytuacji. Pozwala to na analizę praktyk komunikacyjnych różnego typu: rodzinnych, sąsiedzkich, zawodowych, formalnych i towarzyskich. Dzięki zachowanym materiałom źródłowym zobaczyć możemy mieszczan grodziskich w sytuacjach zupełnie prozaicznych, ale też podczas uczestniczenia w rytuałach lub w chwilach szczególnie dla nich dramatycznych. Z drugiej strony Grodzisk liczący w XVIII wieku około dwóch tysięcy mieszkańców był na tyle mały, że możliwe jest szczegółowe określenie sieci zależności i relacji łączących jego mieszkańców. Pozwala to na dostrzeżenie społecznego kontekstu wielu sytuacji, bez którego wyjaśnienie niuansów wypowiedzi nie byłoby możliwe.

Wybór XVIII wieku jako ram chronologicznych podyktowany jest kilkoma czynnikami. Grodziszczanie w tym czasie byli społecznością typu oralnego, ale

równocześnie pozostawili po sobie obszerny zasób źródeł pisanych. XVIII wiek to ostatni okres dla ziem polskich, w którym możemy mówić o społeczeństwie przedindustrialnym, tradycyjnym, równocześnie jednak pozostawiającym tak obszerne źródła do badań nad życiem codziennym. W okresie tym w społeczności miejskiej źródła powstawały w dużej mierze w języku polskim, a nie po łacinie. Ta ostatnia występuje najczęściej w częściach formularzowych zapisów, natomiast sam opis przebiegu wydarzeń spraw, a przede wszystkim przytaczane wypowiedzi zapisywane są po polsku. Przybliża nas to do potocznego, żywego języka stosowanego przez ówczesnych ludzi, co jest oczywiście bardzo istotne dla badań nad komunikacją werbalną.

Stosując w proponowanym temacie rozprawy pojęcie „życia codziennego” odwołuję się faktycznie do pojęcia zbliżonego, historii codzienności – *Alltagsgeschichte*, czyli metody badań wypracowanej i opisanej przez niemieckich historyków takich jak Alf Lüdtke i Hans Medick. Nie istnieje ścisła definicja *Alltagsgeschichte*, do jej założeń należy natomiast wybór innych tematów badawczych, niż tych dominujących w historii społecznej z kręgu szkoły *Annales*, stosowanie nowych metod analizy źródeł, zerwanie z analizą wielkich struktur, długich procesów i dalekich porównań. Do głównych celów *Alltagsgeschichte* należy ustalenie powiązań pomiędzy codziennym życiem, doświadczeniem przeciętnych ludzi, a szerszymi uwarunkowaniami społecznymi i historycznymi. Tak rozumiana historia codzienności wymaga ujęcia mikrohistorycznego, aby możliwe było skuteczne przeanalizowanie materiału źródłowego i wyciągnięcie z niego wniosków.

Podstawowym przedmiotem badań jest werbalny i niewerbalny aspekt komunikacji. W środowisku społecznym mieszkańców miasta nowożytnego, co najmniej równie ważny, a czasem nawet ważniejszy, był nie tylko przekaz słowny, ale także komunikat niewerbalny i parawerbalny. Wynika to z faktu, że społeczeństwa przedindustrialne cechują się znacznie bardziej wyostrzoną percepcją form komunikacji pozawerbalnej (gestu, obrazu, rytuału), dominującej nad komunikacją piśmienną, niż współczesne. W rozprawie podjąłem próbę ustalenia w jakim stopniu mamy w przypadku mieszkańców Grodziska w XVIII wieku do czynienia z „umysłowością piśmienną”, a w jakim oralną. Odwołałem się do podstawowej dla tego zagadnienia pracy Waltera J. Onga *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, uzupełnionej o ustalenia Jacka Goody’ego i Davida Olsona. Model

faktycznie pasujący do badanej przeze mnie społeczności wynika z tezy o „ograniczonej piśmienności” i zakłada ograniczenie piśmienności w wymiarze społecznym (tj. ograniczenie do elit politycznych i intelektualnych) i funkcjonalnym (tj. pismo używane przez stosunkowo wiele osób, ale do niewielu celów).

Praca składa się ze wstępu i trzech rozdziałów. We wstępie omawiam zastosowane w rozprawie narzędzia metodologiczne, stan badań oraz bazę źródłową. Przedstawia także zarys historii miasta, skrócony opis społeczności grodziskiej (jej strukturę społeczną, religijną i etniczną), sytuację gospodarczą oraz sposób funkcjonowania instytucji miejskich.

Rozdziały pierwszy i drugi poświęcone są analizie komunikacji werbalnej mieszkańców Grodziska w XVIII w. W rozdziale pierwszym zwracam uwagę na jej szczególny aspekt, jakim jest specyficzna wrażliwość językową kultur oralnych i lektooralnych, pod pewnymi względami znacznie różniącą się od wrażliwości człowieka kultury pisma. Charakter tej różnicy wyjaśnić można odwołując się do jednej z teorii komunikacji. Z szerokiego wachlarza metod i szkół językoznawczych za szczególnie przydatną do analizy zapisów wypowiedzi należy uznać klasyczną teorię funkcji językowych Karla Bühlera w rozwinięciu Romana Jakobsona. Bezpośrednią inspiracją są dla mnie jednak nie prace tych językoznawców, lecz ich interpretacja i zastosowanie w badaniach antropologicznych przez Annę Engelking w monografii *Klątwa. Rzecz o ludowej magii słowa*. Opracowany przez nią model badawczy okazał się doskonałym narzędziem do badań nad komunikacją werbalną społeczności nowożytnego Grodziska, który wykorzystuję w rozdziale drugim. Rozdział ten poświęcony jest analizie werbalnych praktyk komunikacyjnych mieszkańców Grodziska w kontekście ich przekonania o substancjalności wypowiedzianych słów oraz szczególnie dużej roli funkcji magicznej wypowiedzi.

Rozdział trzeci poświęcony jest komunikacji niewerbalnej. Spośród różnego typu sposobów komunikacji niewerbalnej moje badania skupiły się na gestykulacji. Wynika to z kilku przyczyn. Przede wszystkim, gesty są stosunkowo dobrze uchwytnie źródłowo w porównaniu z innymi komunikatami niewerbalnymi. Sądowne księgi miejskie rejestrują opisy gestów, gdyż mogły mieć znaczenie dla przebiegu sprawy. Ważne były one też w różnego rodzaju rytuałach, na przykład podczas

składania przysięgi. Ponadto pomocny jest fakt, że historycy, także polscy, badali już to zjawisko, dzięki czemu istnieje materiał porównawczy.

Do uporządkowania i prezentacji gestów tylko częściowo mogą być przydatne wypracowane przez współczesnych badaczy komunikacji klasyfikacje. Wynika to z faktu, że księgi sądowe nie odnotowują wszystkich gestów, a jedynie takie, które mają znaczenie dla sędziów i petentów. Dlatego też jedna z pięciu podstawowych kategorii gestów w szeroko uznanej klasyfikacji Davida McNeilla – *deiksa* (gest wskazujący) na kartach grodziskich ksiąg sądowych reprezentowana jest przez zaledwie kilka przykładów. Problem ten jest jednak jeszcze bardziej fundamentalny i nie wynika wyłącznie z charakterystyki materiału źródłowego i jego ograniczeń – gesty wymykają się wszelkim próbom systematyzacji, wtłaczanie ich w sztywne ramy klasyfikacyjne nie musi mieć waloru poznawczego.

Na przecięciu różnych form komunikacyjnych, takich jak gest, słowo czy czas i przestrzeń, znajduje się często rejestrowana w księgach miejskich specyficzna forma komunikacji symbolicznej, jaką jest rytuał. Z jednej strony były to wszystkie przejawy oficjalnych form związanych na przykład z procesem sądowym (choćby składanie przysięgi: wypowiedzenie określonych słów w odpowiednim czasie, miejscu i z towarzyszeniem właściwego gestu), z drugiej działania magiczne.

Badana społeczność reprezentowała kulturę typu oralnego, czyli o silnie zachowanym residuum oralnym. Przeprowadzona analiza pomogła ustalić, w jakim stopniu piśmienność wpłynęła na ukształtowanie świadomości grodziszczan w XVIII wieku. Prosty podział na wykształcone elity miejskie reprezentujące świat kultury piśmiennej i niewykształconą część społeczności – przedstawicieli kultury oralnej – byłby znacznym uproszczeniem. Residuum oralne zakorzenione było w dużym stopniu w świadomości piśmiennych elit, zaś niepiśmienni mieszkańcy miasta pośrednio uczestniczyli w kulturze pisma, która wpływała na ich sposób postrzegania rzeczywistości.

Przynależność do kultury typu oralnego sprawiała, że grodziszczanie byli bardzo wrażliwi na wypowiedziane słowo. Miało ono w ich odczuciu moc sprawczą zmieniania rzeczywistości społecznej. Wynikało to z dwóch głównych przyczyn: przekonania o substancjalności wypowiedzanych słów oraz dużej wrażliwości na impresywną funkcję mowy. Analiza grodziskich ksiąg miejskich pozwoliła mi

zauważyć, że szczególnie dużą rolę w życiu codziennym grodziszczan odgrywało sześć form pola pojęciowego kłąć. Stanowiły one ważny komponent różnych praktyk komunikacyjnych. Zarówno tych mających miejsce w codziennych sytuacjach społecznych, takich jak na przykład kłótnia czy plotkowanie i pomawianie, ale też związanych z różnego rodzaju rytuałami: magicznym zobowiązaniem do wykonania czynności, przysięganiem w obliczu sądu czy ogłaszaniem wyroku. Formuła kłąć okazała się mieć dużą wartość wyjaśniającą i pomogła zinterpretować znaczenie wielu opisywanych w aktach miejskich sytuacji i wydarzeń.

Nie mniejszą wrażliwość grodziszczenie przejawiali w stosunku do komunikacji niewerbalnej. Najlepiej poświadczonym źródłowo aspektem komunikacji niewerbalnej jest gestykulacja. Zeznania obfitują w opisy tego typu komunikatów. W Grodzisku funkcjonował katalog przyjętych kulturowo gestów, których odczytanie nie sprawiało trudności jego mieszkańcom. Źródła poświadczają jednak tylko wycinek z wachlarza używanych przez grodziszczan gestów. Są to komunikaty związane ze specyfiką dostępnych źródeł, a zatem na ogół różnorodne gesty przemocy niewerbalnej, jak również towarzyszące rytuałom mającym miejsce podczas procesu sądowego czy wykonywania kary. Gesty związane z codzienną komunikacją w zwyczajnych sytuacjach są dużo gorzej poświadczane źródłowo. Analiza odnalezionych w księgach gestów pozwala na wyjaśnienie ich znaczenia, które nie zawsze jest czytelne bez osadzenia ich w kontekście historycznym i kulturowym.

Słowa kluczowe w języku polskim

praktyki komunikacyjne, życie codzienne, XVIII wiek, Grodzisk Wielkopolski, mikrohistoria